



**BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. W. Biegańskiego
w Częstochowie**

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Kandydat na posła wśród marynarzy



Komandor ppor. Marynarki Wojennej Edmunda Studzińskiego, kandydat na posła z okręgu gdańskiego, w rozmowie z przedstawikami wyszkolenia bojowego i politycznego.

Foto CAP — Ustkański

Socjalizm zrealizowany

REFERAT sprawozdawczy Małenkowa na XIX Zjeździe WKP(b) — Partii Lenina — Stalina — oczekiwany był z olbrzymim zainteresowaniem nie tylko przez całe społeczeństwo Związku Radzieckiego, ale także w krajach demokracji ludowej, ale również przez miliony ludzi pracy w świecie kapitałistycznym. Chodzący przedmiot referatu przedstawiający drogi, które przeszły — od poprzedniego Zjazdu Partii — wielka socjalistyczna Rosja narodów radzieckich i drogi, które to narody miały przed sobą.

W referacie Małenkowa Józefa i zobowiązaniu dla przekonującej wyrobyta została przeważa ustroju socjalistycznego nad ustrojem kapitałistycznym. Mimo obu poniesionych w czasie wojny narodowej przeciwnicy jedne, mimo zmieszczone spowodowanych przez najazd hitlerowski dochodów narodowy ZSRR wzrosł w okresie od 1945 do 1951 r. o 2 proc. Wzrosły więc znacznie dochody ludzi radzieckich.

„W odróżnieniu od krajów kapitałistycznych — stwierdził Małen-

kow — w których przeszło połowę dochodu narodowego zagarniały klasy wyzywające, w Związku Radzieckim cały dochód narodowy nowi właściciele pracujących. Masy pracujące Związku Radzieckiego otrzymują dla zapotrzebowania swych potrzeb osobistych, materialnych i kulturalnych ok. trzech czwartych dochodu narodowego, a pozostała część idzie na rozwojenie produkcji socjalistycznej i na inne potrzeby ogólnopolskie i społeczeństwa.

Wzrosła w związku z tym gospodarcza kultura społeczeństwa radzieckiego, wzrosła konsumpcja dóbr kultury. W chwilach obecnych jest ZSRR 388 tys. bibliotek wszelkich typów. W porównaniu z 1939 r. liczba bibliotek wzrosła o przeszło 120 tys. Roczny nakład książek osiągnął 800 mil. egzemplarzy i wzrósł 18 razy w porównaniu z 1940 rokiem.

DANE to są załącznikami ilustrującymi rzeczy i wymogów państwowego, ekonomicznego prawa socjalizmu, sformułowanego przez Stalina w związku z tym gospodarczym i kulturalnym ustroju społeczeństwa radzieckiego. Wzrosła o 120 razy produkcja przemysłowa i wzrosły z ruk hitlerowskich znaczenie strony.

W okresie powojennym opanowanym przez ZSRR metody wytwarzania energii atomowej. Już teraz produkuje się w ZSRR 35 mln ton elektrycznej mocy, 200 mil. ton węgla, 117 milardów kilowatgodzin energii elektrycznej. W ciągu 30 lat rozpoczęto przyrost produkcji stali wysokosilnej ponad 4 mil. ton, a tempo wzrostu produkcji stali było równolegle 4 mil. ton. Około 25 mil. ton węgla i blisko 13 milardów kilowatgodzin energii elektrycznej, o co rocznie tempo przyrostu produkcji w tych dziedzinach w ostatnich 8 latach.

Wszystkie podane agencje w czasie pierwszej wojny światowej pokazały, że czasie drugiej wojny światowej i jedell ten będzie również w przyszłości, jeśli ten będzie prowadzony zgodnie z naszą polityką. Jednocześnie Małenkow przypomina, że w wyniku pierwszej wojny światowej od systemu kapitałistycznego odrzucono drogę niespotykanej w historii i dalszemu rozwojowi i doskonaleniu produkcji socjalistycznej i na inne potrzeby ogólnopolskie i społeczeństwa.

Zwiazek Radziecki wojny jednak nie chce i w dalszym ciągu będzie prowadzić konsekwentną politykę obrony pokoju, politykę odpowiadającą interesom milionów i setek milionów ludzi na całym świecie. Równocześnie zdecydowanie Partii jest niewątpliwie umiemiet polityce obronnej radzieckiej i wzmacniają ją polityką do udziału drugiego frontu. Gdyż zdecydowanie światowej wojny światowej, to Zwiazek Radziecki, pod niesiłownią strony pokojowej, to im większe jest polega Zwiazek Radzieckiego w każdym dziedzinie, tym realniejsze jest perspektywy sukcesu obronów położonych na całym świecie.

POLITYKA zagraniczna. Zwiazek Radziecki pokazał całemu światu, jakie nieograniczone możliwości otwierają się przed społeczeństwem, które obala ustroj kapitałistyczny i buduje na jego miejscu ustroj socjalistyczny. Masy pracujące na całym świecie podziwiają i z olbrzymią sympatią obserwują sukcesy narodów radzieckich i czerpią z tych sukcesów otuchę w swojej walce o zbudowanie socjalizmu lub też o wyzwolenie społeczeństwa.

W swoim przemówieniu powitalnym przewodniczący Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Bolesław Bierut siwierzdził m.in.,

„W tych nowych, nieznanych dawnemu światu, możliwości tylko daje się Zwycięstwu Wielkiej Rewolucji Proletariackiej, stuletnich międzynarodowych — Polska Ludowa korzysta z połączonych i wszczętych możliwości Zwiazku Radzieckiego i daje jej pomocą osiągać już dalej niezwykły pomysły i warunki dla corzącego się narodu naprzód w dążeniu do swego uprzemysłowienia, stępującego budownictwa gospodarczego i społecznego, do przekształcania się w czasie rozwoju gospodarki socjalistycznej”.

Kierownictwo obu imperiałów nie hol sią pokojowo współzawodnictwa, ale hol sią pokojowo współzawodnictwa ze Zwiazkiem Radzieckim — w całym obrazie państwa socjalistycznych. Imperiał amerykański w swoim dążeniu do panowania nad światem montuje agresywne sojusze antyradzieckie, a jednocześnie porządkuje sobie inne kraje kapitałistyczne.

W tych warunkach wzraszają sprzyjanie w całym obozie imperialistycznym.

Awanturnictwo polityki amerykańskiej budzi coraz większe niezadowolenie w krajach europejskich i nieeuropejskich, ujawniających przez USA. Wierzącym, że w tych krajach tendencje do wywarcia się z duszących objętych imperializmem amerykańskim „Krajów Europejskich i Innych” — wskazali na nich zwolennicy stacjonujących w Warszawie Bandy NSZ zatrzymany. Tak dobrze rozmawia, zwłaszcza Cabajewa, bo jej ojciec i brat tak samo...

Mówią też następni Osielski, Drapaczek. Mówią o tym, jak to odięga się, a teraz ich dźle do szkół w mieście chodzi, w województwie odwołane. Mówią, że gazety we wsi są czyste, że czytają, że nie wycieczkują żadnych biegów. Młodsi opowiadają jak w paniach fabrykach o groduje na horyzoncie. Teraz w naszych szkołach...

— Chciałem powiedzieć, że ja to teraz pojdu... będę głosować za naszymi posłami, że jesteśmy jednymi z naszych jedynie.

— Mówią też, że gazety we wsi są czyste, że czytają, że nie wycieczkują żadnych biegów. Młodsi opowiadają jak w paniach fabrykach o groduje na horyzoncie. Teraz w naszych szkołach...

— A ja to chciałem o tej nafcie — zaczyna Elijus — bo to u nas nie można dobrać, a przecież w Pułtusku jest. No, więc? I z ta przyczyny...

— Nie przejedziesz ty do mnie obiecywać — kończy Stanisławski. — To wam możemy tylko obiecać, że przejedziemy w Sejmie wszelko i w naszym wspólnym interesie.

— Powiedziałi mi, że zmienią...

— Mówią też, że gazety we wsi są czyste, że czytają, że nie wycieczkują żadnych biegów. Młodsi opowiadają jak w paniach fabrykach o groduje na horyzoncie. Teraz w naszych szkołach...

— A ja to chciałem o tej nafcie — zaczyna Elijus — bo to u nas nie można dobrać, a przecież w Pułtusku jest. No, więc? I z ta przyczyny...

— Nie przejedziesz ty do mnie obiecywać — kończy Stanisławski. — To wam możemy tylko obiecać, że przejedziemy w Sejmie wszelko i w naszym wspólnym interesie.

— Powiedziałi mi, że zmienią...

— Mówią też, że gazety we wsi są czyste, że czytają, że nie wycieczkują żadnych biegów. Młodsi opowiadają jak w paniach fabrykach o groduje na horyzoncie. Teraz w naszych szkołach...

— A ja to chciałem o tej nafcie — zaczyna Elijus — bo to u nas nie można dobrać, a przecież w Pułtusku jest. No, więc? I z ta przyczyny...

— Nie przejedziesz ty do mnie obiecywać — kończy Stanisławski. — To wam możemy tylko obiecać, że przejedziemy w Sejmie wszelko i w naszym wspólnym interesie.

— Powiedziałi mi, że zmienią...

— Mówią też, że gazety we wsi są czyste, że czytają, że nie wycieczkują żadnych biegów. Młodsi opowiadają jak w paniach fabrykach o groduje na horyzoncie. Teraz w naszych szkołach...

— A ja to chciałem o tej nafcie — zaczyna Elijus — bo to u nas nie można dobrać, a przecież w Pułtusku jest. No, więc? I z ta przyczyny...

— Nie przejedziesz ty do mnie obiecywać — kończy Stanisławski. — To wam możemy tylko obiecać, że przejedziemy w Sejmie wszelko i w naszym wspólnym interesie.

— Powiedziałi mi, że zmienią...

— Mówią też, że gazety we wsi są czyste, że czytają, że nie wycieczkują żadnych biegów. Młodsi opowiadają jak w paniach fabrykach o groduje na horyzoncie. Teraz w naszych szkołach...

— A ja to chciałem o tej nafcie — zaczyna Elijus — bo to u nas nie można dobrać, a przecież w Pułtusku jest. No, więc? I z ta przyczyny...

— Nie przejedziesz ty do mnie obiecywać — kończy Stanisławski. — To wam możemy tylko obiecać, że przejedziemy w Sejmie wszelko i w naszym wspólnym interesie.

— Powiedziałi mi, że zmienią...

— Mówią też, że gazety we wsi są czyste, że czytają, że nie wycieczkują żadnych biegów. Młodsi opowiadają jak w paniach fabrykach o groduje na horyzoncie. Teraz w naszych szkołach...

— A ja to chciałem o tej nafcie — zaczyna Elijus — bo to u nas nie można dobrać, a przecież w Pułtusku jest. No, więc? I z ta przyczyny...

— Nie przejedziesz ty do mnie obiecywać — kończy Stanisławski. — To wam możemy tylko obiecać, że przejedziemy w Sejmie wszelko i w naszym wspólnym interesie.

— Powiedziałi mi, że zmienią...

— Mówią też, że gazety we wsi są czyste, że czytają, że nie wycieczkują żadnych biegów. Młodsi opowiadają jak w paniach fabrykach o groduje na horyzoncie. Teraz w naszych szkołach...

— A ja to chciałem o tej nafcie — zaczyna Elijus — bo to u nas nie można dobrać, a przecież w Pułtusku jest. No, więc? I z ta przyczyny...

— Nie przejedziesz ty do mnie obiecywać — kończy Stanisławski. — To wam możemy tylko obiecać, że przejedziemy w Sejmie wszelko i w naszym wspólnym interesie.

— Powiedziałi mi, że zmienią...

— Mówią też, że gazety we wsi są czyste, że czytają, że nie wycieczkują żadnych biegów. Młodsi opowiadają jak w paniach fabrykach o groduje na horyzoncie. Teraz w naszych szkołach...

— A ja to chciałem o tej nafcie — zaczyna Elijus — bo to u nas nie można dobrać, a przecież w Pułtusku jest. No, więc? I z ta przyczyny...

— Nie przejedziesz ty do mnie obiecywać — kończy Stanisławski. — To wam możemy tylko obiecać, że przejedziemy w Sejmie wszelko i w naszym wspólnym interesie.

— Powiedziałi mi, że zmienią...

— Mówią też, że gazety we wsi są czyste, że czytają, że nie wycieczkują żadnych biegów. Młodsi opowiadają jak w paniach fabrykach o groduje na horyzoncie. Teraz w naszych szkołach...

— A ja to chciałem o tej nafcie — zaczyna Elijus — bo to u nas nie można dobrać, a przecież w Pułtusku jest. No, więc? I z ta przyczyny...

— Nie przejedziesz ty do mnie obiecywać — kończy Stanisławski. — To wam możemy tylko obiecać, że przejedziemy w Sejmie wszelko i w naszym wspólnym interesie.

— Powiedziałi mi, że zmienią...

— Mówią też, że gazety we wsi są czyste, że czytają, że nie wycieczkują żadnych biegów. Młodsi opowiadają jak w paniach fabrykach o groduje na horyzoncie. Teraz w naszych szkołach...

— A ja to chciałem o tej nafcie — zaczyna Elijus — bo to u nas nie można dobrać, a przecież w Pułtusku jest. No, więc? I z ta przyczyny...

— Nie przejedziesz ty do mnie obiecywać — kończy Stanisławski. — To wam możemy tylko obiecać, że przejedziemy w Sejmie wszelko i w naszym wspólnym interesie.

— Powiedziałi mi, że zmienią...

— Mówią też, że gazety we wsi są czyste, że czytają, że nie wycieczkują żadnych biegów. Młodsi opowiadają jak w paniach fabrykach o groduje na horyzoncie. Teraz w naszych szkołach...

— A ja to chciałem o tej nafcie — zaczyna Elijus — bo to u nas nie można dobrać, a przecież w Pułtusku jest. No, więc? I z ta przyczyny...

— Nie przejedziesz ty do mnie obiecywać — kończy Stanisławski. — To wam możemy tylko obiecać, że przejedziemy w Sejmie wszelko i w naszym wspólnym interesie.

— Powiedziałi mi, że zmienią...

— Mówią też, że gazety we wsi są czyste, że czytają, że nie wycieczkują żadnych biegów. Młodsi opowiadają jak w paniach fabrykach o groduje na horyzoncie. Teraz w naszych szkołach...

— A ja to chciałem o tej nafcie — zaczyna Elijus — bo to u nas nie można dobrać, a przecież w Pułtusku jest. No, więc? I z ta przyczyny...

— Nie przejedziesz ty do mnie obiecywać — kończy Stanisławski. — To wam możemy tylko obiecać, że przejedziemy w Sejmie wszelko i w naszym wspólnym interesie.

— Powiedziałi mi, że zmienią...

— Mówią też, że gazety we wsi są czyste, że czytają, że nie wycieczkują żadnych biegów. Młodsi opowiadają jak w paniach fabrykach o groduje na horyzoncie. Teraz w naszych szkołach...

— A ja to chciałem o tej nafcie — zaczyna Elijus — bo to u nas nie można dobrać, a przecież w Pułtusku jest. No, więc? I z ta przyczyny...

— Nie przejedziesz ty do mnie obiecywać — kończy Stanisławski. — To wam możemy tylko obiecać, że przejedziemy w Sejmie wszelko i w naszym wspólnym interesie.

— Powiedziałi mi, że zmienią...

— Mówią też, że gazety we wsi są czyste, że czytają, że nie wycieczkują żadnych biegów. Młodsi opowiadają jak w paniach fabrykach o groduje na horyzoncie. Teraz w naszych szkołach...

— A ja to chciałem o tej nafcie — zaczyna Elijus — bo to u nas nie można dobrać, a przecież w Pułtusku jest. No, więc? I z ta przyczyny...

— Nie przejedziesz ty do mnie obiecywać — kończy Stanisławski. — To wam możemy tylko obiecać, że przejedziemy w Sejmie wszelko i w naszym wspólnym interesie.

— Powiedziałi mi, że zmienią...

— Mówią też, że gazety we wsi są czyste, że czytają, że nie wycieczkują żadnych biegów. Młodsi opowiadają jak w paniach fabrykach o groduje na horyzoncie. Teraz w naszych szkołach...

— A ja to chciałem o tej nafcie — zaczyna Elijus — bo to u nas nie można dobrać, a przecież w Pułtusku jest. No, więc? I z ta przyczyny...

— Nie przejedziesz ty do mnie obiecywać — kończy Stanisławski. — To wam możemy tylko obiecać, że przejedziemy w Sejmie wszelko i w naszym wspólnym interesie.

— Powiedziałi mi, że zmienią...

— Mówią też, że gazety we wsi są czyste, że czytają, że nie wycieczkują żadnych biegów. Młodsi opowiadają jak w paniach fabrykach o groduje na horyzoncie. Teraz w naszych szkołach...

— A ja to chciałem o tej nafcie — zaczyna Elijus — bo to u nas nie można dobrać, a przecież w Pułtusku jest. No, więc? I z ta przyczyny...

— Nie przejedziesz ty do mnie obiecywać — kończy Stanisławski. — To wam możemy tylko obiecać, że przejedziemy w Sejmie wszelko i w naszym wspólnym interesie.

— Powiedziałi mi, że zmienią...

— Mówią też, że gazety we wsi są czyste, że czytają, że nie wycieczkują żadnych biegów. Młodsi opowiadają jak w paniach fabrykach o groduje na horyzoncie. Teraz w naszych szkołach...

— A ja to chciałem o tej nafcie — zaczyna Elijus — bo to u nas nie można dobrać, a przecież w Pułtusku jest. No, więc? I z ta przyczyny...

— Nie przejedziesz ty do mnie obiecywać — kończy Stanisławski. — To wam możemy tylko obiecać, że przejedziemy w Sejmie wszelko i w naszym wspólnym interesie.

— Powiedziałi mi, że zmienią...

— Mówią też, że gazety we wsi są czyste, że czytają, że nie wycieczkują żadnych biegów. Młodsi opowiadają jak w paniach fabrykach o groduje na horyzoncie. Teraz w naszych szkołach...

— A ja to chciałem o tej nafcie — zaczyna Elijus — bo to u nas nie można dobrać, a przecież w Pułtusku jest. No, więc? I z ta przyczyny...

— Nie przejedziesz ty do mnie obiecywać — kończy Stanisławski. — To wam możemy tylko obiecać, że przejedziemy w Sejmie wszelko i w naszym wspólnym interesie.

— Powiedziałi mi, że zmienią...

— Mówią też, że gazety we wsi są czyste, że czytają, że nie wycieczkują żadnych biegów. Młodsi opowiadają jak w paniach fabrykach o groduje na horyzoncie. Teraz w naszych szkołach...

— A ja to chciałem o tej nafcie — zaczyna Elijus — bo to u nas nie można dobrać, a przecież w Pułtusku jest. No, więc? I z ta przyczyny...

— Nie przejedziesz ty do mnie obiecywać — kończy Stanisławski. — To wam możemy tylko obiecać, że przejedziemy w Sejmie wszelko i w naszym wspólnym interesie.

— Powiedziałi mi, że zmienią...

— Mówią też, że gazety we wsi są czyste, że czytają, że nie wycieczkują żadnych biegów. Młodsi opowiadają jak w paniach fabrykach o groduje na horyzoncie. Teraz w naszych szkołach...

— A ja to chciałem o tej nafcie — zaczyna Elijus — bo to u nas nie można dobrać, a przecież w Pułtusku jest. No, więc? I z ta przyczyny...

— Nie przejedziesz ty do mnie obiecywać — kończy Stanisławski. — To wam możemy tylko obiecać, że przejedziemy w Sejmie wszelko i w naszym wspólnym interesie.

— Powiedziałi mi, że zmienią...

— Mówią też, że gazety we wsi są czyste, że czytają, że nie wycieczkują żadnych biegów. Młodsi opowiadają jak w paniach fabrykach o groduje na horyzoncie. Teraz w naszych szkołach...

— A ja to chciałem o tej nafcie — zaczyna Elijus — bo to u nas nie można dobrać, a przecież w Pułtusku jest. No, więc? I z ta przyczyny...

— Nie przejedziesz ty do mnie obiecywać — kończy Stanisławski. — To wam możemy tylko obiecać, że przejedziemy w Sejmie wszelko i w naszym wspólnym interesie.

— Powiedziałi mi, że zmienią...

— Mówią też, że gazety we wsi są czyste, że czytają, że nie wycieczkują żadnych biegów. Młodsi opowiadają jak w paniach fabrykach o groduje na horyzoncie. Teraz w naszych szkołach...

— A ja to chciałem o tej nafcie — zaczyna Elijus — bo to u nas nie można dobrać, a przecież w Pułtusku jest. No, więc? I z ta przyczyny...

— Nie przejedziesz ty do mnie obiecywać — kończy Stanisławski. — To wam możemy tylko obiecać, że przejedziemy w Sejmie wszelko i w naszym wspólnym interesie.

— Powiedziałi mi, że zmienią...

— Mówią też, że gazety we wsi są czyste, że czytają, że nie wycieczkują żadnych biegów. Młodsi opowiadają jak w paniach fabrykach o groduje na horyzoncie. Teraz w naszych szkołach...

— A ja to chciałem o tej nafcie — zaczyna Elijus — bo to u nas nie można dobrać, a przecież w Pułtusku jest. No, więc? I z ta przyczyny...

— Nie przejedziesz ty do mnie obiecywać — kończy Stanisławski. — To wam możemy tylko obiecać, że przejedziemy w Sejmie wszelko i w naszym wspólnym interesie.

— Powiedziałi mi, że zmienią...

— Mówią też, że gazety we wsi są czyste, że czytają, że nie wycieczkują żadnych biegów. Młodsi opowiadają jak w paniach fabrykach o groduje na horyzoncie. Teraz w naszych szkołach...

— A ja to chciałem o tej nafcie — zaczyna Elijus — bo to u nas nie można dobrać, a przecież w Pułtusku jest. No, więc? I z ta przyczyny...

— Nie przejedziesz ty do mnie obiecywać — kończy Stanisławski. — To wam możemy tylko obiecać, że przejedziemy w Sejmie wszelko i w naszym wspólnym interesie.

— Powiedziałi mi, że zmienią...

— Mówią też, że gazety we wsi są czyste, że czytają, że nie wycieczkują żadnych biegów. Młodsi opowiadają jak w paniach fabrykach o groduje na horyzoncie. Teraz w naszych szkołach...

— A ja to chciałem o tej nafcie — zaczyna Elijus — bo to u nas nie można dobrać, a przecież w Pułtusku jest. No, więc? I z ta przyczyny...

— Nie przejedziesz ty do mnie obiecywać — kończy Stanisławski. — To wam możemy tylko obiecać, że przejedziemy w Sejmie wszelko i w naszym wspólnym interesie.

— Powiedziałi mi, że zmienią...

— Mówią też, że gazety we wsi są czyste, że czytają, że nie wycieczkują żadnych biegów. Młodsi opowiadają jak w paniach fabrykach o groduje na horyzoncie. Teraz w naszych szkołach...

— A ja to chciałem o tej nafcie — zaczyna Elijus — bo to u nas nie można dobrać, a przecież w Pułtusku jest. No, więc? I z ta przyczyny...

Przemówienie L. P. Berii na XIX Zjeździe WKP(b)

(DAŁSZY CIĄG ZE STR. 4)

gile ze zdrojów europejskich i rynków zbytu, wszelkimi sposobami wywierała na kraju Europy i Azji, odbiorcą jednej prętacji po drugiej, do tego, że Amerykanie, bezczestno- niale odmawiali nadanie pokornej probie rządu angielskiego o zezwoleniu wysłania obserwatora na rokowania USA z dominiami angielskimi — z Nową Zelandią i Australią — per- metiąc taw. parku Parcylu. W związku z tym nawet konserwatywna prasa angielska skarzyła się niedawną z go- rączką, że Anglia traktuje się jak uboga krewna (ślechta, otyłość na sto- lach), która poczuła się strofie lu- gornego. Jednakże z gazet konserwatywnych — "Daily Mail" — wreszcie oświadczyła: „Jestem zdziennikarzem nasze pojęcie, raz tu, raz tam, wkrót- cześnie będziemy mieć nie do strace- niu” (mlech na sali).

Ustalenie angielskiej kapitalizmu wszędzie, gdzie tylko zagrasz ma niebezpie- czeństwo, walcząc o utrzymanie pa- nowania kolonialnego i najbardziej agresywnych reakcji wszędzie, gdzie im zagrasz ruch narodowy — wywo- latek konserwatywnego imperializmu angielskiego, który nie o- staje i ciągle rośnie (światowa). Zdjęta ona, na labu się sytuacja, zastanawiająca, sprawdzająca swoje wojska do roll zanderów i dusieli narodów milczących wo- dosz.

Jest rzeczą naturalną, że narodowe krajobrazy uzależnionej od USA organizują się w siły ogólnokapitalistyczne, by opowiedzieć się angielskim angielskiej w ich tyle, by przeprowadzić z swego kraju nieprzeszoronych panów, odpierając im palącą atenauację, za-

poniższe ich honoru i godności nar- dowej.

Z drugiej strony wśród amerykań- skiego, którego z dnia na dzień wbrana do głowy myśl o istniejącej reformie groźnie z zawojnia, zaryna rozmala-

cała niedorzeczność tej propagandy. Prz. wciąż brzmieniem rosnącym wykrywa wojenną przejętą obojętnością i zdecy- sivej większość rządzących z obec- nej polityki kół rządzących St. Zjed- noczonych.

Pod wodzą Stalina — do zwycięstwa komunizmu

Towarzysze!

Główny cel organizacji, z jakim na- mówiliśmy na XIX Zjeździe WKP(b) jest fakt, że ZW. RADZIECZNY EDZ. BYŁ NIESYNAŁA POTĘŻEJ I AU- TORITET MIEDZYNARODOWYH.

Historia dowodzi, że w ciągu 26 lat władzy radzieckiej kraju naszego, taki postęp przyniósł nam, jakim krajom kapitalistycznym potrafieliśmy, aby stulecie ZSRR w istocie wojny radzieckiej zakończyło swoją produkcję przemysłową 39 razy. Anglia natomiast dała się zwiększeniu produkcji przemysłowej w takim samym stopniu położona była 182 lat (od 1780 r. do 1861 r.). Francja zaś w ciągu ostatnich 90 lat zwiększyła swą produkcję przemysłową zaledwie 5,5 razy. Co zaś taż S. Zjednoczonych, to w ciągu ostatnich 35 lat zwiększyła ona produkcję przemysłową tylko 2,6 razy.

Państwo socjalistyczne osiągnęło tu sukcesy w ciągu krótkiego okresu historycznego dzięki temu, że stworzył rządzący związek produkcji przemysłowej dla sztuk kulturalnych i naukowych.

Zdjęta ona, na labu się sytuacja, zastanawiająca, sprawdzająca swoje wojska do roll zanderów i dusieli narodów milczących wo-

dostosowania do zwycięstwa socjalizmu w naszym kraju nie była łatwa. Na drodze tej było wiele trudności i przeszkód, zarówno wewnętrznych jak zewnętrznych, lecz państwo związkowe było w stanie stworzyć zasadniczą i zrywkoślekską politykę, a także wielkie i skomplikowane zadania bieżącego budownictwa komunistycznego, obojętnie na zakres naszej partii, jaka partii kierując państwem radzieckim, jest przewidywany trudności i trudów w pełnej gotowości, by poprawić na- rząd do ich przewyższenia. Jesteśmy przekonani, że nasza partia stworzy- ła i zwiększyła swą produkcję przemysłową zaledwie 5,5 razy. Razem z wielkim Leninem towarzysze Stalin budowali i umacniały na- mówiliśmy, że partia prowadzi robotniczą RFSRR o sztukach w kapitalizm w pa- dzdzierniku 1917 r., tworzyli pierwsze państwo państwo radzieckie. Prze- dwo dniem wieku po śmierci wielkie- go Lenina towarzysze Stalin prowadzi- ły Partię i naród radziecki do nie- skategoryzowanej drogi, jaka dawała szansę dla sztuk kulturalnych i naukowych. Na każdym nowym etapie tej drogi do- wiesz, Stalin ubrała teoretycznie naszą partię, jaka ja przewidywali dalsze wyniki i rozwój naszych zakładów.

Ogromnym wydarzeniem w życiu ideologicznym Partii jest dalsze roz- winięcie teorii marksiowsko-lenin-owskiej przez towarzysza Stalina w jego pracy „Ekonomika przekształ- cy socjalizmu w ZSRR”.

Ten i wiele innych stworzonych przez towarzysza Stalina w tej pracy ma- stęczącym wiele znaczenia dla dale- kiego terenu, że otwiera nowe rozdroża w rozwoju nauki marksiowsko - leni- nowskiej i są niezwykle związane z głównym zadaniem praktyki budownictwa komunistycznego w ZSRR. Władmo, że Marks i Engels przekształcili socjalizm z utopii w naukę, korygując marksm, wielki Lenin stworzył naukę o państwie so- cjalistycznym i o drogach zbudowa- nia w naszym kraju bezpieczeństwa społeczeństwa socjalistycznego. Wiele- go lat temu, że nauka Partia kierowała towarzysza Stalina o- siągnęła spokojne zwycięstwo SO- CIALIZM, marzenia największych miłośników ludzkich, stądże jaka rzeczy- wistwości. Narod radziecki zbudował z nami i nasz kraju wkrótce w o- kresie stopniowego przejścia od socja- lizmu do komunizmu.

W tych warunkach stany przed- partii Partia nowo zagnieździła się

wokół Partii i nowo zagnieździła się

